

## Raport z rynku walutowego

poniedziałek, 13 sierpnia 2012

dr Jarosław Klepacki

Arkadiusz Wiśniewski

### Rynek polski

Na koniec ubiegłego tygodnia do głosu doszła strona podaźowa rynku i GPW w Warszawie zanotowała spadki. W wyniku wyprzedazy akcji prawie 50% spółek notowanych przy Księżęcej, WIG stracił na koniec dnia 0,23%, a WIG20 0,27%. Obroty choć nie utrzymały się na poziomie z czwartku to jednak wypadły lepiej niż w poprzednich kilku dniach. Nie było jak na razie (biorąc pod uwagę ostatni tydzień) istotnych publikacji makroekonomicznych z polskiej gospodarki i tylko od czasu do czasu pojawiały się informacje, które choć nie wpływały na bieżącą wycenę złotego to mają z pewnością znaczenie w kontekście całościowego obrazu postrzegania naszej waluty przez zagranicznych inwestorów. Andrzej Raczek (członek zarządu Narodowego Banku Polski) w wywiadzie dla Gazety Wyborczej zwrócił uwagę na nadchodzące problemy Polski w kontekście handlu zagranicznego, który może być ograniczony ze względu na spowolnienie światowej gospodarki. Ponadto stwierdził, że wycofywanie przez centrale zagraniczne kapitału z filii bankowych w naszym kraju może wpłynąć negatywnie na inwestycje, wzrost Produktu Krajowego Brutto oraz kurs PLN.

Polska waluta pomimo widocznego pod koniec zeszłego tygodnia osłabienia złotego (o około 3-4 gorsze) utrzymuje się bardzo dobrze. Z technicznego punktu widzenia nie doszło bowiem do zanegowania utrzymującego się od kilku tygodni trendu aprecjacji złotego. W przypadku pary EUR/PLN notowania znajdują się cały czas poniżej ważnego lokalnego oporu technicznego 4,1000 – 4,1100. Widoczna w zeszłym tygodniu dwukrotna próba zdobycia tej bariery zakończyła się niepowodzeniem, co zwiększa (w krótkim okresie czasu) szanse na spadek kursu w rejon dołków: 4,0400 – 4,0200. Zbliżony obraz zaobserwować można na rynku pary USD/PLN, gdzie po spadkach do średnioterminowej linii wsparcia w strefie 3,2500 – 3,2400 kurs wrócił w rejon 3,3100 – 3,3200. Obraz na wykresach H1 ewidentnie wskazuje, że rejon ten stanowi dość ważny opór. W perspektywie najbliższych godzin realne zatem wydaje się kolejne umocnienie złotego. Dynamika spadków kursu będzie pochodną zachowań eurodolara. Potencjalnie realne jest przetestowanie po raz kolejny stref 3,2600 – 2,2400.

## Rynek światowy

Podczas piątkowej sesji w Europie przeważały spadki, choć dynamika przeceny głównych indeksów giełdowych była ograniczona (np. niemiecki DAX zanotował stratę rzędu 0,29%). Za Oceanem zaś dominował kolor zielony, choć i tu skala zmian była relatywnie niewielka (DJI +0,32%, a S&P500 +0,22%), optymizm bowiem ograniczany był przez nieliczne odczyty makroekonomiczne (m.in. z chińskiej gospodarki) i niezbyt pomyślne doniesienia z amerykańskich spółek. Dzisiaj poznaliśmy już dane za II kwartał, które dotyczyły japońskiego PKB. Wskaźnik w ujęciu zannualizowanym wyniósł zgodnie ze wstępnym odczytem 1,4%, co oznacza spadek dynamiki wzrostu względem pierwszych trzech miesięcy tego roku o 4,1 punktu procentowego. Pomimo, że ekonomiści spodziewali się spowolnienia (+2,3%) to skala zmiany rozczarowała rynek. Jest to bowiem efekt słabszego eksportu oraz wielkości wydatków konsumentów w czerwcu, co może utrzymać się w kolejnych miesiącach. Tym samym NIKKEI225 stracił na zamknięciu dzisiejszego handlu prawie 0,1% i naznaczył czerwienią otwarcie europejskiej sesji w poniedziałek.

Widoczne od kilku dni stopniowe osuwanie się kursu (aprecjacja dolara względem euro) spowodowały, że dzisiejszy rejon otwarcia (1,2270 – 1,2280) z technicznego punktu widzenia znajduje się dość blisko ważnej strefy wsparcia: 1,2240 – 1,2220. Analizując obraz techniczny (wykresy H1 oraz H4) oraz biorąc pod uwagę dynamikę wahań z ostatnich dni widać, że cały czas nad rynkiem wisi ryzyko kolejnego dynamicznego ruchu na północ (deprecjacji dolara). Scenariusz taki powinien być traktowany jako bazowy dopóki notowania utrzymują się powyżej właśnie tej bariery. Kluczowe wsparcie zlokalizowane jest dopiero w przestrzeni 1,2140 – 1,2130. Najbliższy opór natomiast to okolice 1,2450 – 1,2460. Sygnałną wzrostów kursu właśnie do tych stref byłoby wyjście kursu powyżej 1,2330.

*Prezentowany raport został przygotowany w Departamencie Inwestycji i Zarządzania Ryzykiem DMK Sp. z o.o. tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej, ani też rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005 r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autorów według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu spółka DMK działała z należytą starannością oraz rzetelnością. DMK Sp. z o.o. i jej pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu, ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych.*